

**Z. Br.**

---

## Dokładność dawnych map polskiego wybrzeża Bałtyku

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/3, 578-579

---

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



tej okazji pisze, że się można dopominać „o jakąś biografię gdańskiego astronoma, zawierającą charakterystykę jego twórczości naukowej i osiągnięć technicznych w zakresie budowy teleskopów. Nie wystarcza bowiem ilość informacji podanych przez *Wielką encyklopedię powszechną* oraz popularną broszurkę Edwarda Pokornego *Tropiciele niebieskich szlaków*, część 3, gdzie niełatwo jest znaleźć Heweliusza w rozdziale pt. *Pierwsze obserwatoria astronomiczne w Europie*”.

Dalej J. Lassota pisze, że tytułem do sławy Heweliusza jest nie tylko jego opis Księżyca, „ale także budowa pierwszego w Europie obserwatorium astronomicznego w Gdańsku<sup>1</sup>, które Heweliusz wyposażył w instrumenty astronomiczne częściowo własnej konstrukcji”.

Dodajmy: Heweliusz założył swe obserwatorium w 1640 r. Nie dają o tym wzmianki autorzy hasła obserwatorium astronomiczne w t. 8 *Wielkiej encyklopedii powszechnej*, Krzysztof Serkowski i Józef Smak. Piszą oni: „W XVII w. powstały pierwsze o[bserwatoria] a[stronomiczne] wyposażone w lunety: 1667—71 paryskie, 1675 Greenwich Observatory”. I dalej: „W Polsce o[bserwatoria] a[stronomiczne] są przy uniwersytetach: w Krakowie [...]” itd., a więc mowa jest tu tylko o dzisiejszych obserwatoriach polskich.

Apel J. Lassoty należy popierać. Postać wielkiego astronoma gdańskiego i jego dzieła są nadal mało znane szerszym kręgom, nawet i historykom, o czym świadczą stale spotykane błędy, takie jak np. ten, że obserwatorium Heweliusza mieściło się w Głównym Mieście, nad Motławą, w gmachu dzisiaj będącym siedzibą Muzeum Archeologicznego, a nazywającym się Domem Przyrodników; w związku z tym Dom Przyrodników bywa przez wielu nazywany Domem Heweliusza (gdą w rzeczywistości kamienica ta z Heweliuszem nie ma nic wspólnego).

Zygmunt Brocki

#### KORESPONDENCJA HEWELIUSZA W ZBIORACH PARYSKICH

Jedną z uchwał sesji naukowej zorganizowanej w Gdańsku (przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, Gdańskie Towarzystwo Naukowe i Gdański Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego) w 1961 r. z okazji 350 rocznicy urodzin Jana Heweliusza<sup>2</sup>, była uchwała o przeprowadzeniu prac nad korespondencją tego uczonego. W październiku i listopadzie 1966 r. korespondencję jego znajdującą się w zbiorach Bibliothéque Nationale i Bibliothéque de l'Observatoire w Paryżu zbadały — w myśl wymienionej uchwały — Anna Siemiginowska i Janina Urban, z czego zdały sprawę w t. 1 za 1967 r. „Libri Gedanenses” — rocznika Biblioteki Gdańskiej PAN w Gdańsku.

Z. Br.

#### DOKŁADNOŚĆ DAWNYCH MAP POLSKIEGO WYBRZEŻA BAŁTYKU

W roczniku 9 za 1967 r. „Zeszytów Geograficznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku” Jan Szeliga opublikował pracę *Dokładność szesnastowiecznych map wybrzeża polskiego*, a w roczniku 10 za 1968 r. — artykuł *Analiza dokładności wybranych map wybrzeża polskiego z XVII i XVIII wieku*. Tymi wybranymi mapami są: mapa Pomorza Zachodniego E. Lubina z 1618 r. (w skali 1 : 227 000) i Pomorza Gdańskiego P. Langaua z 1659 r. (w skali 1 : 205 000).

<sup>1</sup> Idzie tutaj o pierwsze w Europie obserwatoria wyposażone w lunety, co dopiero wynika, zresztą tylko częściowo, z drugiej części zdania Lassoty.

<sup>2</sup> Por. sprawozdanie z tej sesji w nrze 3/1961 „Kwartalnika”, s. 522.

Dokładność map zależała głównie od zastosowanych metod i instrumentów pomiarowych, ale nie szła w parze z wynalazkami w tej dziedzinie. Na przykład triangulację wynaleziono na początku XVII w., jednak dopiero na początku XIX w. odbiła się ona dodatnio na dokładności map wybrzeża polskiego. Podobnie było z określaniem współrzędnych geograficznych: choć w połowie XVI w. były już znane metody określania szerokości geograficznej z dokładnością do  $\pm 1'$ , to na mapach połowy XVIII w. występują błędy jeszcze rzędu  $\pm 10'$ . Duże opóźnienie w stosowaniu nowych metod pomiarowych decydowało o tym, że dokładność map XVII i XVIII w. wzrastała bardzo powoli. Wykonywane były one w zasadzie metodami XVI-wiecznymi i dlatego nie mogły wykazywać dużego wzrostu dokładności. W stosunku jednak do map z XVI w. dokładność ta była znacznie większa.

Z. Br.

### KARTOGRAFIA PRUSKA KOŃCA XVIII W.

W wydanym w 1968 r. tomie 7 za 1966 r. „Rocznika Białostockiego” ukazał się artykuł Tadeusza Lankamera *Mapa J. C. Textora pod tytułem „Nowe Prusy Wschodnie” z lat 1795—1800*. Idzie tu o mapę nowo utworzonej po trzecim rozbiórce Polski prowincji Prus, obejmującą północne Mazowsze i Podlasie w latach 1795—1798, wykonaną przez majora kwatermistrzostwa von Steina w skali 1:33 333 na 135 arkuszach, zredukowaną do 15 arkuszy w skali 1:152 500 przez oficera artylerii J. C. von Textora, który zdjęcia Steina poprawił przez dokonanie własnych pomiarów i obserwacji astronomicznych. Zakończenie prac związanych z poprawą mapy nastąpiło w 1800 r. W 1807 (lub 1808) r. wydał ją w Berlinie Daniel Fryderyk Sotzmann, sam będący zresztą autorem licznych prac kartograficznych.

W pierwszym rozdziale artykułu w „Roczniku Białostockim” autor opisuje powstanie mapy Nowych Prus Wschodnich i zdjęcia Steina, w drugim daje wszystko to, co mu się udało zebrać z życiorysów wymienionych trzech twórców mapy, w trzecim opisuje pruskie pomiary astronomiczno-trygonometryczne i topograficzne w końcu XVIII w., w czwartym analizuje mapę Textora. Wykonana jest ona w odwzorowaniu stożkowym z siatką południków i równoleżników naniesionych co  $10'$ . Stoi na wysokim poziomie. Jedną z jej zalet jest bogata w szczegóły treść.

Z. Br.

### NOWE SZCZEGÓŁY HISTORII FORTYFIKACJI KŁODZKA, GDAŃSKA I VISBY

W nrze 122/1968 „Zeszytów Naukowych Politechniki Gdańskiej” znajduje się praca Przemysława Wojciechowskiego *Fortyfikacje nowożytnie twierdzy kłodzkiej w XVII i XVIII w.* Jest to rys rozwoju tej twierdzy od rozpoczęcia jej budowy w pierwszej połowie XVII w. do czasu, w którym wszystkie do dzisiaj zachowane dzieła twierdzy uzyskały formę zbliżoną do ostatecznej, tj. do początków XX w. Autor zaznacza, że brak fachowych opracowań dotyczących tego bardzo interesującego obiektu skłonił go do ogłoszenia wstępnych wyników badań, które w przyszłości zamierza kontynuować.

O forcie na Górze Owczej w Kłodzku, zbudowanym według projektu inżyniera Gerharda Corneliusa Walravego z 1743 r., piszą w tymże numerze: Mirosław Bartoszewicz, Irena Jaroszewska i Marek Kolejwa.

W nrze 124/1968 „Zeszytów Naukowych Politechniki Gdańskiej” Ryszard